



PETYCJA W SPRAWIE POZOSTAWIENIA W NOWYM SĄCZU
KARPACKIEGO ODDZIAŁU STRAŻY GRANICZNEJ

Nowy Sącz, 2013-01-28

**Szanowny Pan
Jacek Cichocki
Minister Spraw Wewnętrznych**

W dniu 28 stycznia 2013 roku, w którym zorganizowano manifestację w sprawie pozostawienia Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu, uczestnicy tejże manifestacji składają podpisy pod niniejszą petycją.

Szanowny Panie Ministrze.

Przed kilkunastoma dniami Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ogłosiło decyzję o reorganizacji struktur Straży Granicznej. Na podstawie tej decyzji zostanie zlikwidowany m.in. Karpacki Oddział Straży Granicznej w Nowym Sączu.

Jest to niezwykle dziwna i zdumiewająca decyzja, gdyż nie mająca żadnego logicznego uzasadnienia - ani pod względem ekonomicznym, ani pod względem organizacyjnym, ani - co być może najważniejsze - pod względem racjonalnym, jeśli chodzi o zapewnienie odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa na południowej granicy Polski, choćby to była granica wewnętrzna Unii Europejskiej.

O reorganizacji struktur Straży Granicznej mówi się już od dawna. Jako pierwszy nad tym problemem pochylił się przed kilkoma laty ówczesny Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji Grzegorz Schetyna. Po przeprowadzeniu wielu konsultacji - plan reorganizacji SG przez ministra Schetyne zakładał pozostawienie po jednym oddziale na terenach stykania się granic południowych Polski z każdym z państw - a więc dwa oddziały

SG, w Nowym Sączu i w Kłodzku, odpowiednio na granicy ze Słowacją oraz z Czechami. Za takim rozwiązaniem przemawiały wszystkie racjonalne argumenty. Projekt ministra Grzegorza Schetyny przepadł i od blisko dwóch lat forsowany był bardzo silnie pomysł jednego oddziału na południu Polski - w Raciborzu. Wywołało to liczne protesty zarówno w Małopolsce, jak i na Dolnym Śląsku.

Tak więc od stycznia 2014 r. przestaną istnieć Karpacki Oddział Straży Granicznej w Nowym Sączu oraz Sudecki Oddział Straży Granicznej z siedzibą w Kłodzku. W to miejsce, na południowej granicy kraju powstanie jeden Śląsko-Małopolski Oddział Straży Granicznej z siedzibą w Raciborzu. Nowy Sącz i Kłodzko przegrały racjonalnością, lepszym przygotowaniem, argumentami ekonomicznymi - z silnym lobby znaczących europarlamentarzystów z Gliwic, posłów ze Śląska oraz z rodzinnymi powiązaniem członka kierownictwa Komendy Głównej Straży Granicznej z pracownikami oddziału SG w Raciborzu. Jest to zdumiewające i przykre.

Nawet sam były Wicepremier i Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji - Grzegorz Schetyna wyraził swój niepokój wobec zapowiedzi sposobu reorganizacji Straży Granicznej, który niestety już stał się faktem. 9 listopada 2012 roku grupa posłów PO, wraz z byłym szefem MSWiA - Grzegorzem Schetyną - wysłała do Pana, czyli obecnego Ministra Spraw Wewnętrznych list, w którym znalazły się słowa: *„w związku z przedstawionymi wyżej faktami prosimy o powrót do wcześniejszych wypracowanych stanowisk oraz ustaleń zawartych w „Założeniach wieloletniej koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej (2009-2015)” i Koncepcji funkcjonowania Straży Granicznej w latach 2009-2015, a tym samym utworzenie dla granicy z Republiką Czeską na bazie Sudeckiego Oddziału Straży Granicznej im. Ziemi Kłodzkiej w Kłodzku, Śląskiego Oddziału Straży Granicznej i części Łużyckiego Oddziału Straży Granicznej Śląskiego Oddziału Straży Granicznej z siedzibą w Kłodzku oraz na granicy ze Słowacją Karpacki Oddział Straży Granicznej.”* (pisownia oryginalna).

Uprzejmie prosimy, aby Minister Spraw Wewnętrznych zlecił postępowanie wyjaśniające w tej sprawie, gdyż czynione przez lata inwestycje w bezpieczeństwo Rzeczypospolitej Polskiej oraz wypracowany doskonały model zabezpieczania granic naszego kraju - mogą zostać zaprzepaszczone, a skutkiem tak niekorzystnych decyzji w tym obszarze będą jedynie zwiększone koszty z budżetu państwa przeznaczone na nową reorganizację Straży Granicznej oraz zabezpieczenie prywatnych interesów silnej politycznej grupy lobbingsowej.

Jako uczestnicy manifestacji chcemy także zapytać:

1. Dlaczego przy podejmowaniu przedmiotowej decyzji zlekceważono argumenty natury ekonomicznej?

Tylko Nowy Sącz daje możliwość ulokowania komendy oddziału SG w mieście, które jednocześnie jest siedzibą Prokuratury Okręgowej i Sądu Okręgowego. Kryterium tego nie spełnia Racibórz. Właściwość miejscową do wykonywania kompetencji prokuratora w zakresie nadzoru nad czynnościami operacyjno-rozpoznawczymi prowadzonymi przez organy Straży Granicznej oraz kontroli sądu nad tymi czynnościami wynika z regulacji ustawowej, która stanowi, iż jest ona zależna od siedziby Komendanta Oddziału Straży Granicznej.

W przypadku Karpackiego Oddziału Straży Granicznej właściwym miejscowo pozostaje Prokurator Okręgowy w Nowym Sączu oraz Sąd Okręgowy w Nowym Sączu. Natomiast w przypadku Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu właściwym miejscowo pozostaje Prokurator i Sąd Okręgowy w Gliwicach.

W powyższej sytuacji, w przypadku Karpackiego Oddziału Straży Granicznej cały proces odbywa się w Nowym Sączu, w obrębie kilku ulic jednego miasta. Natomiast w odniesieniu do Śląskiego Oddziału Straży Granicznej nadzór prokuratora oraz kontrola sądu nad czynnościami operacyjno – rozpoznawczymi odbywa się z pozycji odległych od Raciborza o 47 km Gliwic. Pomijając kwestie czysto merytoryczne, nie budzące żadnych wątpliwości, że optymalną lokację w tej sytuacji prawnej posiada Karpacki Oddział Straży Granicznej, należy zwrócić uwagę, iż siedziba Komendanta Oddziału Straży Granicznej ulokowana w Raciborzu rodzi, na tej konkretnej płaszczyźnie działalności organu ścigania karnego, negatywne skutki finansowe oraz stanowi duże obciążenie logistyczne i osobowe.

Biorąc za przykład samą tylko instytucję kontroli operacyjnej, która jest objęta nadzorem ze strony prokuratora oraz kontrolą sądu i przyjmując w obydwu Oddziałach ogólną liczbę kierowanych wniosków o jej zastosowanie na tym samym poziomie przynajmniej stu rocznie, wiąże się to z pokonaniem blisko dziesięciu tysięcy kilometrów na trasie Racibórz–Gliwice–Racibórz, a przy realnym założeniu, iż wyrażenie zgody przez Prokuratora Okręgowego w Gliwicach na wystąpienie do Sądu Okręgowego w Gliwicach z wnioskiem o zarządzenie kontroli nie będzie następowało w tym samym dniu co posiedzenie Sądu, liczba przejechanych kilometrów wzrasta dwukrotnie, do dwudziestu tysięcy kilometrów rocznie.

W 2011r. rozstrzygnięte zostało ostatecznie, że oddanie części budynków Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu w użytkowanie innych podmiotów wymagało by kosztownej modernizacji sieci teleinformatycznej. Ma ona układ hybrydowy w układzie gwiazdowym obejmując sobą poszczególne budynki.

Modernizacja musiałaby polegać na przebudowie i przeniesieniu całego systemu kanalizacji, którymi prowadzone są łącza światłowodowe i miedziane.

Wydatkowanie kolejnych środków w sytuacji znacznego zadłużenia państwa i pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego to skrajna niegospodarność. Jedynym uzasadnieniem mogłyby być nadzwyczajne względy merytoryczne. Takich jednak brak.

Komenda oddziału w Nowym Sączu dysponuje własnymi pomieszczeniami dla osób zatrzymanych. Sprzyja to ekonomii działań: skraca czas i ułatwia organizację czynności procesowych i administracyjnych wobec osób zatrzymanych, ponieważ nie zachodzi potrzeba organizowania przedsięwzięć konwojowych dla rutynowych działań. Minimalizuje to czas ograniczenia wolności osób zatrzymanych bez decyzji sądu, co jest praktycznym wyznacznikiem realizacji zasad państwa prawa.

Racibórz takimi możliwościami nie dysponuje. Jeśli zważyć, że w kompetencji WOŚ oddziałów SG po reformie pozostanie zwalczanie zorganizowanej przestępczości granicznej i migracyjnej, a czynności w tych sprawach znajdują się pod nadzorem Prokuratur Okręgowych i podlegają rozpoznaniu przez Sądy Okręgowe, to ulokowanie komendy oddziału w mieście bez Prokuratury i Sądu Okręgowego oraz w obiekcie bez pomieszczeń dla osób zatrzymanych poważnie utrudni bieżące wykonywanie obowiązków operacyjno-śledczych.

Nowy Sącz dysponuje nowoczesnym zapleczem logistycznym zapewniającym właściwe funkcjonowanie i realizację bieżących zadań, w tym:

- archiwum,
- registratura akt cudzoziemców z dużą rezerwą powierzchni,
- stacja paliw,
- warsztaty,
- garaże,
- magazyny,
- Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej,
- hala sportowa,
- internat

Powierzchnie magazynowe gwarantują odpowiednią przestrzeń i standard przechowywania zarówno sprzętu bieżącego, jak i zapasów wojennych. Wszystkie budynki biurowo-administracyjne wyposażone są w automatyczną instalację oddymiającą. Podnosi to poziom bezpieczeństwa osób pełniących w nich służbę w Nowym Sączu na wypadek pożaru, budynki użytkowane w Raciborzu nie posiadają nawet stropów ogniotrwałych, tylko drewniane, które objęte są zaawansowaną degradacją biologiczną. Tak dobrego zaplecza jak Nowy Sącz Racibórz nie posiada.

2. Dlaczego przy podejmowaniu przedmiotowej decyzji, nie brano pod uwagę argumentów związanych z zapewnieniem odpowiedniego poziomu bezpieczeństwa na południowej granicy Rzeczypospolitej Polskiej?

Z przywołanej powyżej opinii byłego Ministra MSWiA wynika, że pod względem zapewnienia właściwego poziomu bezpieczeństwa na południowej granicy Polski – podjęta przez Ministra Spraw Wewnętrznych przedmiotowa decyzja o reorganizacji struktur Straży Granicznej jest nieuzasadniona i mocno kontrowersyjna.

Położenie geograficzne sprzyjające szybkiemu reagowaniu na zagrożenia występujące na zewnętrznych granicach UE w ramach tzw. II linii na kierunku ukraińskim oraz słowacko-ukraińskim. Komenda oddziału zlokalizowana w Nowym Sączu dysponuje jednostkami przeznaczonymi do reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych są to: Pododdział Odwodowo-Reprezentacyjny SG oraz Wydział Zabezpieczenia Działań. W stosunku do I, czyli granicznej linii ochrony terytorium RP oraz UE linia II musi spełnić dwa sprzeczne warunki: być na tyle daleko od I, aby umożliwić rozwinięcie odwodów zanim zagrożenie dotrze do niej samej, ale być na tyle blisko, aby ochronić jak największą część własnego terytorium. Ze względów geograficznych warunków ten lepiej spełniają jednostki zlokalizowane w Nowym Sączu niż w Raciborzu. Przemawia za tym też sieć dróg o znaczeniu międzynarodowym.

Jednostki KaOSG systematycznie wykrywają i zwalczają nielegalną migrację, zwłaszcza ukraińską i mołdawską, której udało się pokonać granice zewnętrzne Unii. Chodzi tu głównie o działania przestępcze polegające na wyłudzeniu wiz na podstawie poświadczenia nieprawdy. Czyny te można skutecznie ujawniać dopiero w głębi terytorium, z zasady jednak im bliżej granicy zewnętrznej Unii tym działanie to jest efektywniejsze.

3. Dlaczego przy podejmowaniu przedmiotowej decyzji, nie wzięto pod uwagę argumentów organizacyjnych?

Aby zaplecze logistyczne w Raciborzu mogło spełniać warunki eksploatacyjne komendy nowego oddziału konieczna jest jego modernizacja.

Harmonogram przekształceń infrastruktury SG w latach 2009-2015 uwzględniający nakłady finansowe nie zawiera pozycji wskazujących na planowane inwestycje w komendę oddziału w Raciborzu. Oznacza to konieczność wyasygnowania nieplanowanych środków z budżetu. Może to być wydatek podobny, jak uczyniony uprzednio w Nowym Sączu, czyli również rzędu 40 mln zł. Jednocześnie zaś rezygnacja z eksploatacji zaplecza istniejącego w Nowym Sączu to marnotrawstwo. Struktura wiekowa funkcjonariuszy komendy KaOSG umożliwia płynną wymianę kadry zarządzającej we wszystkich pionach merytorycznych oraz wyklucza zjawisko luki pokoleniowej w razie sukcesywnych odejść na emeryturę.

Możliwość wymiany kadr w oparciu o własne zasoby ludzkie obniża koszty osobowe zachodzących zmian. Warunku tego nie spełniają kadry pełniące aktualnie służbę w komendzie Śląskiego Oddziału Straży Granicznej w Raciborzu. O kreatywnym i koncepcyjnym potencjale kadr komendy oddziału SG w Nowym Sączu świadczą pionierskie działania z dziedziny kształtowania kompetencji interkulturowych funkcjonariuszy. Składają się na nie orientalistyczne studia kulturoznawcze i nauka języków orientalnych realizowane przez komendę oddziału we współdziałaniu z Uniwersytetem Jagiellońskim. Ich celem jest lepsze przygotowanie funkcjonariuszy do służby w formacji migracyjnej. Jest to działanie zgodne z ogólnym kierunkiem prowadzonej właśnie reformy SG i jako takie znalazło ono uznanie Zarządu ds. Cudzoziemców KGSG, jest też dalej rozwijane na szczeblu centralnym i ma objąć ogół funkcjonariuszy SG.

Zniesienie komendy oddziału w Nowym Sączu oraz zmiany lokalnych struktur spowodują przedwczesne odejścia na emerytury wartościowych funkcjonariuszy o minimalnej wysłudze. Zniesienie komendy w Raciborzu tak negatywnych skutków za sobą nie pociągnie, ponieważ przytłaczająca większość miejscowej kadry i tak zbliża się właśnie do osiągnięcia pełnej wysługi emerytalnej i jej odejście z czynnej służby jest nieuniknione. Zniesienie komendy oddziału w Raciborzu uwalnia od konieczności odbudowy kadrowej tej jednostki po odejściach emerytalnych.

4. Czy przy podejmowaniu przedmiotowej decyzji wykluczono całkowicie okoliczność występowania rodzinnych powiązań pracowników Śląskiego Oddziału SG w Raciborzu z zastępcą komendanta głównego SG – płk SG Jackiem Bajgerem?

Zwracamy się z prośbą do Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na te kluczowe dla dalszych losów Karpackiego Oddziału Straży Granicznej w Nowym Sączu pytania.

Postulujemy o ponowne przeanalizowanie przez Pana Ministra wszystkich przywołanych powyżej argumentów, towarzyszących zadanym w tej petycji pytaniom i w świetle tychże argumentów postulujemy również o zmianę decyzji, skutkującą pozostawieniem w Nowym Sączu Karpackiego Oddziału Straży Granicznej.

Dnia 28 stycznia 2013 roku , w Nowym Sączu.

Podpisano: